

OD DAGEROTYPU DO FOTOPCZTÓWKI

Wiesław Siarzewski

Fotografia, uważana za jedno z najbardziej doniosłych odkryć XIX w., szybko zaczęła wpisywać się w różne rodzaje działalności człowieka. Początkowo traktowana jedynie jako technika pomocnicza malarstwa, służąca przede wszystkim do portretowania osób bądź reprodukcji obrazów, odnalazła swoje miejsce także w wielu innych dziedzinach, stając się z czasem medium dominującym. W krótkim czasie zadomowiła się na trwałe w wydawnictwach, prasie i książkach, przyczyniając się do rozwoju ich szaty graficznej. Coraz większą popularność czytelników zyskiwały rozmaite wydawnictwa albumowe, a także kolekcje fotografii przedstawiających znane osoby i ważne wydarzenia, kalendarze ze zdjęciami, a na przełomie XIX i XX w. niebywałym powodzeniem cieszyły się ilustrowane karty pocztowe z reprodukcjami obrazów fotograficznych. Obecnie zarówno stare wydawnictwa ilustrowane, jak i zachowane z tamtych czasów zdjęcia stanowią unikatowe dokumenty minionych czasów.

W dziejach fotografii interesującą i jeszcze nie do końca poznaną kartą są zdjęcia z Tatr i Podtatrza wykonywane przez fotografów zawodowych i amatorów w drugiej połowie XIX w.

Początki fotografii sięgają bardzo odległych czasów. Już w starożytności znano „obrazy świetlne”, obserwowane, gdy światło wpadało przez niewielki otwór do wnętrza zaciemnionego pomieszczenia. Zjawisko to znane pod nazwą *camera obscura* (ciemna komnata) było później badane i szerzej opisywane m.in. przez Leonarda da Vinci, który wykorzystywał je w pracach nad swoimi obrazami. Dostyc wcześniej interesowano się również właściwościami soczewek służących do uzyskiwania niezwykłych obrazów i efektów świetlnych. Niestety aż do XIX w. nie umiano zatrzymać tych ulotnych obrazów, chociaż pierwsze próby podejmowano już w XVIII w.¹

Jednym z pierwszych, któremu udało się utrwalić słabo jeszcze widoczne obrazy świetlne był Francuz Joseph Nicéphore Niépce (1765–1833), który w latach dwudziestych XIX w. wykonał zdjęcia techniką heliografii. Wynalazek Niépce’a udoskonalił współpracujący z nim później paryski malarz i dekorator teatralny Louis Jacques Mandé Daguerre

¹ Waclaw Żdzarski, *Zaczęło się od Daguerre’a*, Warszawa 1977, s. 6.

(1787–1851) i to on został uznany za twórcę fotografii. Na posiedzeniu francuskiej Akademii Nauk 7 stycznia 1839 r. jej sekretarz i dyrektor obserwatorium astronomicznego w Paryżu François Jean Dominique Arago ujawnił wyniki pracy Daguerre’a. Nowe odkrycie po zbadaniu przez specjalnie powołaną w tym celu komisję zostało oficjalnie uznane na publicznym posiedzeniu Akademii 19 sierpnia 1839 r., a następnie bezinteresownie przekazane światu, pod nazwą dagerotypii, nadaną na cześć odkrywcy. Mniej więcej w tym samym czasie ukazała się praca Daguerre’a *Historique et description des procédés du daguerréotype et du diorama*², w której autor omówił skomplikowany sposób wykonywania dagerotypów i potrzebny do tego sprzęt.

Wiadomości o wynalezieniu przez Daguerre’a sposobu utrwalania „obrazów światłem rysowanych”, bo tak na początku określano fotografię, szybko dotarły na ziemie polskie. W pierwszych miesiącach 1839 r. w wydawanym w Warszawie „Magazynie Powszechnym” ukazał się artykuł: *Daguerrotyp, albo malowidła Daguerra, działaniem samego światła wykonane*³, w którym autor nie tylko omówił znaczące zalety nowego wynalazku, ale także wyraził pogląd, że „może on bardzo korzystnie służyć dla podróżników, którzy nie tracąc ani czasu, ani pracy, owszem zgoła nawet nie znając rysunku, będą mogli za pomocą jego zdejmnować zasługujące na uwagę okolice, budowle i wszelkie widoki”.

Kilka miesięcy później obszernie informacje o dagerotypii opublikowały także poznański „Tygodnik Literacki”⁴ i ukazujący się w Lesznie „Przyjaciel Ludu”⁵, a w 1840 roku ukazały się dwa polskojęzyczne wydania pracy Daguerre’a: *Opisanie praktyczne sposobu wyrabiania dagerotypów*⁶ i *Daguerrotyp i diorama, czyli dokładny i autentyczny opis postępowania i aparatu mojego, do utrwalenia obrazów ciemnicy optycznej (camera obscura), przytem o rodzaju i sposobie malowania i oświetlenia w Dioramie*⁷.

Dagerotypia rozwijała się szybko i dominowała w fotografii do początku lat sześćdziesiątych XIX w. W praktyce okazało się jednak, że była to technika trudna do opanowania i czasochłonna, a niedoskonałe i nieporęczne aparaty nie zachęcały nielicznych dagerotypistów do zbytniego oddalania się od atelier i dobrze wyposażonej pracowni. Tezę tę potwierdza w pewnym stopniu katalog dagerotypów w polskich zbiorach, sporządzony pod koniec lat osiemdziesiątych minionego wieku. Wśród 442 zinwentaryzowanych dagerotypów większość stanowiły portrety. Niewiele było reprodukcji obrazów (23), a jedy-

² Paryż 1839, ss. 87.

³ R. 6 (pierwsze półrocze 1839), nr 6, s. 44–47, (przekład A. Ż. z „Pfennig-Magazin”).

⁴ O *Daguerotypie*, nr 27 (z 30 IX 1839), s. 209–210 i nr 28 (z 7 X 1839), s. 217–218.

⁵ O *Daguerotypie*, nr 17, s. 134–137.

⁶ Warszawa, w drukarni J. Kaczanowskiego, ss. 27 + 6 tabl. il.

⁷ Poznań, nakładem braci Szerków, ss. 55, z ilustracjami. Wg Wandy Mossakowskiej 1994 (*Początki fotografii w Warszawie*) jest to przekład z wydania niemieckiego: *Das Daguerreotyp und das Diorama, oder genaue und authentische Beschreibung meines Verfahrens und Meiner Apparate zu Fixirung der Bilder dor Camera obscura und der von mir bei dem Diorama angewendeten Art und Weise der Malerei und der Beleuchtung, von Louis Jacq. Mandé Daguerre*, Mit zwei Tabeln Abbildungen, Stuttgart, J.B. Metzler 1839.



1

WIDOK TATRÓW ZE STRONY POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ POD KIEŻMARKIEM.

1 Widok Tatr ze strony południowo-wschodniej pod Kieżmarkiem. Drzeworyt wg fotografii W. Rzewuskiego, ok. 1859 r. („Tygodnik Ilustrowany” 1860)

2 Dolina Kościeliska w Tatrach. Drzeworyt wg fotografii M. Olszyńskiego, 1860 r. („Kłosy” 1871)



2

13

Dolina Kościeliska w Tatrach. Rysował A. Kozurki podług fotografii M. Olszyńskiego.

(1864)

nie siedem ujęć wykonano w plenerze (budynki w różnych miejscowościach i Wystawa Światowa w Paryżu)⁸.

Nieliczni dagerotypiści na zachodzie Europy próbowali fotografować pejzaże, a kilku śmiałków już w drugiej połowie lat czterdziestych i w latach pięćdziesiątych XIX w. zdejmowało pierwsze widoki z Alp. W tym czasie Tatry i Podtatrze jeszcze nie interesowały pionierów fotografii.

Jedynym znanym dagerotypem, który posiada symboliczny związek z Tatrami – poprzez portretowaną osobę – jest fotografia Antoniny z Kozłowskich i Tytusa Chałubińskiego wykonana w latach 1848–1849, znajdująca się w zbiorach Muzeum Tatrzańskiego im. Dra T. Chałubińskiego w Zakopanem⁹.

Pierwsi fotografowie pojawili się pod Tatrami w drugiej połowie XIX w. Wszyscy posługiwali się już wynalezionym kilka lat wcześniej nowym sposobem utrwalania obrazu, zwanym metodą kolodionową lub metodą mokrej płyty kolodionowej. Zaletą metody było znaczne skrócenie czasu naświetlania zdjęcia i dobre odtwarzanie szczegółów obrazu, ale jej stosowanie było uciążliwe, zwłaszcza w terenie. Przed wykonaniem zdjęcia fotograf musiał przygotować kliszę, nakładając kolodion na szklaną płytę, a później szybko ją wywołać, by nie straciła czułości. Zabiegi te wymagały zabierania w teren nie tylko ciężkiego aparatu fotograficznego i statywu, ale także całego laboratorium, zestawu szyb, a nawet przenośnej ciemni, którą często był specjalny namiot.

Jednym z pierwszych, który zdecydował się fotografować Tatry, był Walery Rzewuski (1837–1888), absolwent Instytutu Technicznego w Krakowie, który po przerwaniu studiów na Politechnice w Wiedniu (ze względu na zły stan zdrowia) rozpoczął pod koniec lat pięćdziesiątych XIX w. karierę zawodowego fotografa w Krakowie. Zakopane odwiedził w 1859 r.¹⁰, prawdopodobnie w sierpniu. O motywach tej podróży, a także fotografowaniu Tatr, Kuźnic zakopiańskich i mieszkańców Podtatrza wiadomo niewiele. Nie zachowały się również żadne zdjęcia i klisze z tej pierwszej wyprawy fotograficznej w Tatry. Jedynym świadectwem pracy fotografa w terenie są drzeworytnicze reprodukcje siedmiu zdjęć publikowanych we wrześniu 1860 r. w „Tygodniku Ilustrowanym”, jako ilustracje załączone do artykułu poświęconego fotografii tatrzańskiej: *Kilka rysów fotograficznych z Tatrów*, autorstwa krakowskiego literata Jana Kantego Turskiego (podpisanego inicjałami J.K.T.)¹¹. Tekst ten, będący kompilacją wiadomości z różnych opisów wycie-

⁸ Wanda Mossakowska, *Dagerotypy w zbiorach polskich. Katalog*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, ss. 338 + tabl.

⁹ Tamże, dz. cyt., s. 140–141 i il. nr 130.

¹⁰ Walery Eljasz-Radzikowski, *Ilustrowany przewodnik do Tatr, Pienin i Szczawnic*, nakładem J.K. Żupańskiego, Poznań, drukiem J.I. Kraszewskiego w Dreźnie, 1870, s. 249.

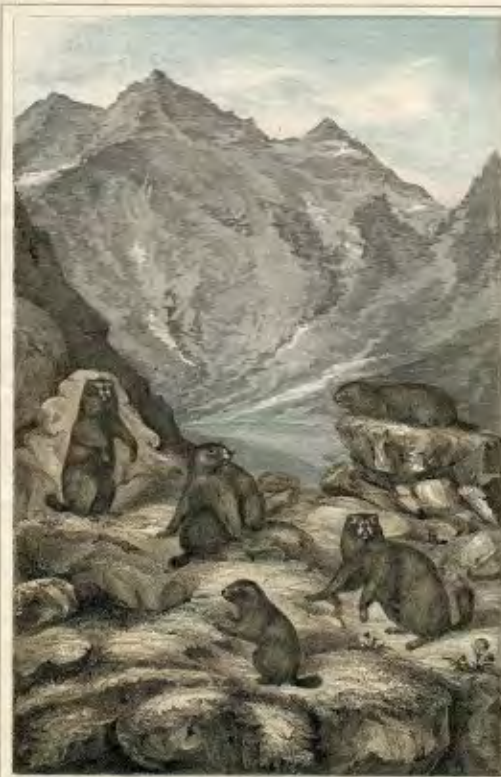
¹¹ T. 2, nr 50 (z 7 IX 1860), s. 463–466; nr 52 (z 22 IX 1860), s. 484–486. W tekście zamieszczono ilustracje: *Zwóz lnu w Tatrach* (s. 464), *Widok Tatr ze strony południowo-wschodniej pod Kieżmarkiem* (s. 464), *Mała Łąka i Czerwony Wierch w Tatrach* (s. 465), *Opowiadanie starego bacy* (s. 484), *Taniec weselny górali* (s. 484), *Czytanie niedzielne* (s. 485) i *Kuźnice w Zakopanem, widok od stóp Nosala* (s. 485).

3



WIDOK ZAWRATU. (Rysował Fabjaniński z fotografii Rehwaskiego).

4



ŚWISTAK.

15

3 Widok Zawratu. Drzeworyt wg fotografii
W. Rzewuskiego, 1861 r.
(„Tygodnik Ilustrowany” 1862)

4 Świstak. W tle „turnie poza Morskim Okiem”
zrysowano według fotografii”.
Chromolitografia M. Salb, Kraków 1865

czek w Tatry, niewiele ma wspólnego z zamieszczonymi ilustracjami. W ostatnim zdaniu autor zaznaczył jednak, że „opis widoków i scen z życia górali” zilustrowano obrazami, „jaki fotograf wziął z pierwszej ręki, a rytec powtórzył”. Spośród trzech załączonych pejzaży wyróżnia się *Widok Tatr ze strony południowo-wschodniej pod Kieżmarkiem* (ryc. 1), prawdopodobnie najstarszy utrwalony przez fotografa obraz Tatr od strony południowej. Równie interesujące są pozostałe widoki ukazujące nie tylko pejzaż, ale i różne sposoby gospodarczego użytkowania Tatr. Wśród czterech ilustracji o tematyce etnograficznej rycina *Zwóz lnu w Zakopanem* pozwala nam w przybliżeniu określić termin wykonania zdjęcia na drugą połowę sierpnia.

Publikowane w „Tygodniku Ilustrowanym” ryciny były w większości przypadków sygnowane inicjałami bądź podpisami rysowników i rytowników. W żadnym zaś miejscu nie zamieszczono informacji o autorze fotografii, na podstawie których wykonano te ilustracje. Podobno przez to „niedopatrzenie” Rzewuski niechętnie używał później swoich zdjęć tatrzańskich do publikacji w prasie¹². W 1865 r. Turski w „Tygodniku Ilustrowanym” ogłosił tekst pt. *Wędrówka artystyczna po Krakowie*, w którym – opisując zakład fotograficzny Rzewuskiego – wspomniał: „Wasze pismo przed kilku laty zamieszcilo nawet niektóre ładne widoki z tego zbioru Rzewuskiego, w artykule p.n. *Kilka rysów fotograficznych z Tatrów*”¹³. W latach osiemdziesiątych XX w. okazało się, że o zdjęciach tych wspominał również Władysław Ludwik Anczyc w liście do Rzewuskiego z 2 lutego 1862 r.: „były przesłane do »Tygodnika Ilustrowanego« przez Lucjana Siemieńskiego bez podania autorstwa i tak też zostały zreprodukowane”¹⁴.

Wydawać by się mogło, że sprawa autorstwa fotografii publikowanych w 1860 r. w „Tygodniku Ilustrowanym” została wyjaśniona na korzyść W. Rzewuskiego. Tymczasem w różnych publikacjach na temat początków fotografii tatrzańskiej (ukazujących się także w ostatnich latach) można czasem znaleźć informację, że autorem wymienionych zdjęć był warszawski fotograf Marcin Olszyński (1829–1904). Autorem tej, jak można by sądzić, dobrze uzasadnionej wiadomości był Jan Sunderland, który podał ją w 1959 r. w trzeciej części pracy *Początki polskiej fotografii tatrzańskiej*, poświęconej podróży w Tatry w 1860 r. „młodych artystów” z Warszawy¹⁵.

O podróży tej, której celem było nie tylko odwiedzenie Tatr, ale też i szeregu innych miejsc na południu kraju oraz zebranie materiału ilustracyjnego (widoków, zabytków i dzieł sztuki) w formie rysunków i fotografii, pojawiły się wzmianki w ówczesnej prasie warszawskiej. Na ich podstawie można stwierdzić, że pod koniec lipca wyjechali z War-

¹² Wiesław Siarzewski, *Amatorzy i profesjonaliści, czyli trudne początki*, „Tatry” 2007, nr 2 (20), s. 54.

¹³ T. 11, nr 300 (z 24 VI 1865), s. 239.

¹⁴ W. Mossakowska, *Walery Rzewuski (1837–1888) fotograf. Studium warsztatu i twórczości*, Wrocław 1981, s. 192. List w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. (BJ), rkps 4951/1, k. 7 v.).

¹⁵ „Fotografia”, nr 4, s. 174–177.

szawy Alfred Schouppé, Wojciech Gerson, Julian Cegliński i Olszyński¹⁶. Prawdopodobnie pierwszym celem ich podróży były Tatry, bo tam na Starych Kościeliskach spotkała ich 29 lipca poetka Deotyma (Jadwiga Łuszczewska), również zwiedzająca Tatry¹⁷. Pracę malarzy i Olszyńskiego zdejmującego aparatem fotograficznym widok nad Stawem Smreczyńskim w Dolinie Kościeliskiej utrwalił na jednej ze swoich akwarel W. Gerson.

W czasie gdy artyści z Warszawy podróżowali jeszcze po Galicji, 1 sierpnia w „Gazecie Warszawskiej” ukazała się informacja, że w Krakowie wydano *Przewodnik w wycieczkach na Babią Górę do Tatr i Pienin* z mapą i widokiem, a w związku z tym „przydałoby się, aby warszawski »Tygodnik Ilustrowany« nie zwlekał dłużej ogłoszenia pięknych swoich drzeworytów i wyborowego opisu podróży w Tatry, które wiemy, że ma gotowe”¹⁸. „Tygodnik Ilustrowany” opublikował ten materiał dopiero we wrześniu (patrz przypis ¹¹), ale jeszcze przed powrotem do Warszawy Olszyńskiego i jego towarzyszy, tym samym warszawski fotograf nie mógł być autorem publikowanych ilustracji.

O powrocie malarzy do Warszawy i przywiezionych przez nich „bogatyh plonach rysunków” informowała „Gazeta Warszawska” w numerze z 4 października 1860 r. W notatce tej znalazła się również intrygująca informacja, że „P.M. Olszyński, jeżdżący z fotografią, przygotował za jej pomocą pyszne *Album widoków Tatrzańskich*, które, jak słyszeliśmy, wyjdzie niebawem na widok publiczny, z zakładu i staraniem zasłużonego naszego archeologa – fotografa p. Karola Beyera”¹⁹. Album ten prawdopodobnie nie ukazał się, a publikowana w „Gazecie Warszawskiej” w listopadzie informacja o nowo przygotowanych przez zakład fotograficzny Beyera albumach z różnych okolic ziem polskich nie wspomina o widokach tatrzańskich²⁰.

W 1871 i 1872 r. w tygodniku ilustrowanym „Kłosa” opublikowano dwa reprodukowane techniką drzeworytniczą zdjęcia M. Olszyńskiego *Dolina Kościeliska w Tatrach*²¹ (ryc. 2) i *Skąła zwana Pisana w Dolinie Kościeliskiej w Tatrach*²², które prawdopodobnie są jedynym śladem jego pobytu w tych górach w 1860 r.

Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX w. pod Tatrami bywał także inny świeżo upieczony fotograf zawodowy Meletius (Miletius) Dutkiewicz (1836–1897), uczeń, a później asystent znanego w Europie mistrza fotografii z Wiednia – Ludwika Angerera. Na jego polecenie ok. 1862 r. miał on wykonać serię widoków górskich

¹⁶ „Gazeta Warszawska” 1860, nr 190 (z 23 VII 1860), s. 6; „Tygodnik Ilustrowany” 1860, nr 44 (z 28 VII 1860), s. 403.

¹⁷ „Gazeta Warszawska” 1860, nr 340 (z 24 XII 1860), s. 2; „Tygodnik Ilustrowany” 1860, nr 48 (z 25 VIII 1860), s. 442.

¹⁸ „Gazeta Warszawska” 1860, nr 199 (z 1 VIII 1860), s. 6.

¹⁹ Nr 261, s. 5.

²⁰ Nr 319 (z 20 XI 1860), s. 5.

²¹ T. XIII, nr 317 (z 27 VII 1871), s. nlb. [49].

²² T. XIV, nr 341 (z 11 I 1872), s. 29.

w Karpatach. Niestety żadna z tych fotografii nie jest znana. W Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem znajduje się fotografia zakopiańskiego Nawsia (najstarszej części Zakopanego) sygnowana pieczęcią Dutkiewicza oraz dopisaną ołówkiem datą: 1860 r. Niedawno, w 2007 r., odnaleziono również zdjęcie Kuźnic zakopiańskich sygnowane przez M. Dutkiewicza. Podobne zdjęcie znane ze zbioru Witolda Henryka Paryskiego uważane było dotąd za fotografię wykonaną przez W. Rzewuskiego²³.

W 1861 r. do Kuźnic zakopiańskich przybył ponownie W. Rzewuski i gościł tu przez kilka tygodni. Ze względu na stwierdzoną przez lekarza chorobę serca, fotografując w terenie, posługiwał się małym aparatem na klisze formatu ok. 10×10 cm. Korzystając z prostego urządzenia własnego pomysłu (oznakowanej deseczki), wykonał kilkadziesiąt zdjęć stereoskopowych, na których utrwalił Kuźnice, widoki z łatwiej dostępnych dolin tatrzańskich, a nawet pejzaż z Doliny Pięciu Stawów Polskich. Obecnie znanych jest jedynie 27 tematów wykonanych wówczas zdjęć, zachowanych na 32 fotografiach stereoskopowych. Cztery z nich były reproduktowane później techniką drzeworytniczą w prasie, gdzie można również znaleźć reprodukcje czterech innych fotografii, z których przynajmniej jedna mogła być wykonana w 1861 r. Nie potwierdzono natomiast informacji, że Rzewuski fotografował pejzaże także aparatem większego formatu, o czym miała by świadczyć jedynie niezbyt uzasadniona teza, że „na drzeworytniczych reprodukcjach zdjęć pole obrazu jest szersze niż na zdjęciach stereoskopowych”.

O wyprawie fotograficznej w Tatry w 1861 r. informował krakowski „Czas”: „Znany fotograf tutejszy p. Walery Rzewuski, wróciwszy w tych dniach z kilkotygodniowej wycieczki w Tatry, przywiózł znaczną liczbę zdjętych z artystyczną trafnością w Kościeliskach, Zakopanem i przyległych okolicach, fotografii do stereoskopów. Zamierza on w roku przyszłym uzupełnić zbiór cudnych widoków owych gór naszych, coraz liczniej przez krajowców i cudzoziemców zwiedzanych”²⁴.

Prawdopodobnie w 1862 r., a także w latach następnych Rzewuski nie fotografował już w Tatrach. Za to reprodukcje kilku jego zdjęć publikował „Tygodnik Ilustrowany”. W 1862 r. pięć drzeworytów wykonanych na podstawie jego zdjęć ilustrowało tekst Kazimierza Łapczyńskiego *Lato pod Pieninami i w Tatrach*. Były to: *Krzepowski, przewodnik zakopiański, z żoną*²⁵, *Dolina Strążyska i Żelazna Brama w Tatrach*²⁶ oraz *Pisana w Dolinie Kościeliskiej i Widok Zawratu*²⁷ (ryc. 3). Trzy spośród tych ilustracji znane są ze zdjęć stereoskopowych. Za to ilustracja *Widok Zawratu* z grupą świerków pod przełęczą przeczytezie głoszonej przez autorów niektórych prac o dawnej fotografii, że „rysunki drzewory-

²³ Wiesław Siarzewski, *Ikonomia w zbiorach Witolda Henryka Paryskiego*, [w:] *Dorobek Paryskich. Wczoraj – dziś – jutro*, Renata Kowalska (red.), Zakopane 2012, s. 157.

²⁴ Nr 209 (z 12 IX 1861), s. 3.

²⁵ Nr 161 (z 25 X 1862), s. 164.

²⁶ Nr 162 (z 31 X 1862), s. 176 i s. 177.

²⁷ Nr 163 (z 8 XI 1862), s. 185.



5

Widoki z Karpat. Część Morskiego oka.

5 Część Morskiego Oka. Drzeworyt wg fotografii
A. Szuberta, ok. 1871 r. („Tygodnik Ilustrowany”
1872)

6 Morskie Oko. Fot. A. Szubert, ok. 1871 r.
Karta z albumu-tekki wykonanego ok. 1875 r.
Ze zbiorów ODT-TPN

19



6

MORSKIE OKO - CZĘŚĆ ZACHODNIA.

tów przygotowywane często przez uznanych malarzy były wiernymi kopiami fotografii”. Znanych jest szereg przykładów „poprawiania” przez twórców drzeworytów kompozycji obrazów zdejmowanych przez fotografów w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. Kolejne trzy reprodukcje tatrzańskich zdjęć Rzewuskiego „Tygodnik” publikował w latach 1863–1864. Były to: *Zwóz żentycy w Tatrach*²⁸, *Huta Jaworzyny w Tatrach*²⁹ oraz *Oczepiny w Tatrach*³⁰. Drzeworyty publikowane w latach 1862–1865 oprócz opisu i nazwiska rytownika zawierały także informację: „z fotografii Rzewuskiego”.

Rzewuski kilkakrotnie portretował również właścicieli Zakopanego, rodzinę Homolasców, ale zdjęcia te były wykonywane zazwyczaj w krakowskim atelier fotografa.

W połowie lat sześćdziesiątych XIX w. w Tatrach pojawiali się także inni fotografowie profesjonaliści, ale prace ich nie zostały do tej pory odnalezione. Również w tych samych latach ukazały się pierwsze ilustracje, na których wykorzystywano widoki zdejmowane w Tatrach przez nieznaną autorów. Przykładem takich rycin mogą być dwie chromolitografie, *Świstak*³¹ (ryc. 4) i *Kozica*³², dołączone do prac Maksymiliana Nowickiego o tych zwierzętach. W opisie ilustracji zaznaczono, że pejzaż w tle „zrysowano według fotografii”.

W 1871 r. nowy właściciel dóbr zakopiańskich niemiecki baron Ludwik Eichborn sprowadził pod Giewont fotochemika i fotografa z Berlina Hermana Wilhelma Vogla (1834–1898), który miał za zadanie przygotować album z widokami zachęcającymi do odwiedzania Tatr i Zakopanego. Vogel wykonał szereg zdjęć, m.in. nad Morskim Okiem, na Hali Gąsienicowej, w Dolinie Pięciu Stawów Polskich, Dolinie Kościeliskiej, Zakopanem oraz Kuźnicach i ich najbliższym otoczeniu. Wydał je w formie albumu *Die Hohe Tatra*³³ zawierającego 18 fotografii. Było to pierwsze wydawnictwo albumowe ze zdjęciami zrobionymi w Tatrach, które ukazało się w sprzedaży. Według informacji podanej 10 lat później przez Walerego Eljasza „w Niemczech rozeszło się już dużo fotografii Tatr”³⁴. Natomiast w naszym kraju album Vogla stanowi wyjątkowy unikat. Znajduje się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie oraz w zbiorach Ośrodka Dokumentacji Tatrzańskiej w Zakopanem (egzemplarz niekompletny) – przejęty ze zbiorami W.H. Paryskiego.

W 1871 r. zbieranie widoków tatrzańskich rozpoczął zawodowy fotograf z Krakowa Awit Szubert (1837–1919), jeden z najwybitniejszych fotografów Tatr i Zakopanego. Bywał tu wielokrotnie w okresie prawie 30 lat i chociaż na początku swej pracy miał wiele wąt-

²⁸ Nr 222 (z 26 XII 1863), s. 504.

²⁹ Nr 230 (z 20 II 1864), s. 68.

³⁰ Nr 233 (z 12 III 1864), s. 93.

³¹ *O świstaku*, osobne odbicie z T. XXXIII Rocznika c.k. Tow. Nauk. Krakowskiego, nakład Kazimierza hr. Wodzickiego, Kraków 1865.

³² *Kozica*, nakładem Stanisława hr. Tarnowskiego, Kraków 1868.

³³ Album w formie teki ze zdjęciami w formacie ok. 15 × 20 cm, naklejonych na karton formatu 27 × 21 cm, wydała berlińska firma Gustawa Schauera. Opisy naklejone pod zdjęciami w języku polskim i niemieckim drukowano we Wrocławiu u Th. Lichtenburga.

³⁴ *Nowy ilustrowany przewodnik do Tatr i Pienin*, Kraków 1881, s. 303.



7

7 Wodospady Zimnej Wody. Fot. K. Divald, przed 1876 r. Pierwsze reprodukowane techniką światłodruku zdjęcie z Tatr publikowane w 1879 r.

8 Dolina Białej Wody. Rysował G. Vuillier wg fotografii G. Le Bona, Paryż 1881 r.



8

21

pliwości, czy warto w to przedsięwzięcie angażować ogrom sił i środków (przy minimalnym zainteresowaniu zdjęciami odbiorców), z czasem liczba oferowanych przez niego do sprzedaży zdjęć tatrzańskich osiągnęła liczbę 180.

Kształcącego się początkowo w malarstwie pejzażowym fotografa interesował niepowtarzalny krajobraz tatrzański. Pierwszą wyprawę fotograficzną w Tatry zorganizował ze Szczawnicy, gdzie w sezonie letnim leczył się i fotografował kuracjuszy, do Morskiego Oka, Zakopanego i Doliny Kościeliskiej³⁵. Pięć zdjęć wykonanych w czasie tej wyprawy, a także dwa widoki z Pienin publikował w formie drzeworytów „Tygodnik Ilustrowany” w 1872 i 1873 r. W serii *Widoki z Karpat* ukazały się następujące pejzaże tatrzańskie: *Część Morskiego Oka*³⁶ (ryc. 5), *Polana Łysa nad Białką*³⁷, *Droga do Morskiego Oka pod Opalaniem*³⁸, *Morskie Oko*³⁹, *Polanka Pisana*⁴⁰.

W następnych latach Szubert za radą W. Eljasza fotografował inne atrakcyjne widokowo zakątki Tatr. Zdjęcia z Tatr i Pienin rozprowadzał od połowy lat siedemdziesiątych XIX wieku pojedynczo i w formie tek-albumów liczących po 12 fotografii. W latach siedemdziesiątych albumy te były robione w formacie czwórki (zdjęcie ok. 21,5 × 14 cm, karton 32 × 24 cm) (ryc. 6) i wizytowym (zdjęcia na kartonach firmowych w formacie 10 × 6 cm).

W latach 1876–1878 Szubert wykonał serię zdjęć na zamówienie Towarzystwa Tatrzańskiego. Fotografie te miały propagować walory tatrzańskiej przyrody wśród członków towarzystwa, turystów, wczasowiczów i zagranicznych gości. Zdjęcia przekazał władzom Towarzystwa w formie dwóch tek-albumów (wykonanych prawdopodobnie w jednym egzemplarzu). Pierwszy z nich, przekazany w 1876 r., nosił tytuł *Widoki z Tatr* i liczył 37 fotografii, drugi, wykonany w 1878 r., *Album Tatr i Pienin* zawierał 28 zdjęć. Ponadto Szubert przekazał zarządowi Towarzystwa kilkadziesiąt tek-albumów ze zdjęciami tatrzańskimi do rozprowadzenia wśród członków, jako formę zwrotu otrzymanej na ten cel dotacji.

Szubert niezbyt często portretował w górach ludzi. Do wyjątków należą zdjęcia przedstawiające pasterzy z Hali Gąsienicowej i w Dolinie Białej Wody. Rzadko też portretował ludzi gór w atelier. Tam ok. 1873 r. utrwalił pierwszych strażników zwierzyny tatrzańskiej zatrudnionych przez Towarzystwo Tatrzańskie, dawnych kłusowników – Jędrzeja Bachledę Wałę i Macieja Gąsienicę Sieczkę. Na zamówienie Tytusa Chałubińskiego ok. 1876 r. portretował doktora wraz z jego przyszłym zięciem Janem Surzyckim i zaprzyjaźnionymi przewodnikami, a na zapotrzebowanie Towarzystwa Tatrzańskiego utrwalił w roku 1877 r.

³⁵ Wiesław Siarzewski, *Historia fotografii tatrzańskiej. Awit Szubert*, Zakopane 2011, s. 17–27.

³⁶ T. X, nr 258 (z 7 XII 1872), s. 273.

³⁷ T. X, nr 261 (z 28 XII 1872), s. 321.

³⁸ T. XI, nr 265 (z 25 I 1873), s. 44.

³⁹ T. XI, nr 281 (z 17 V 1873), s. 248.

⁴⁰ T. XII, nr 301 (z 4 X 1873), s. 161.

pierwszych pięciu przewodników uznanych za „pierwszorzędnych” i grupę „zakopianów” z Leopoldem Świerzem, sekretarzem Towarzystwa Tatrzańskiego. Niezbyt często fotografował też Zakopane. Częściej kierował obiektyw swojego aparatu na szybko rozwijającą się wioskę dopiero od połowy lat osiemdziesiątych XIX w., a później na obiekty budowane w tzw. stylu zakopiańskim.

Na początku lat osiemdziesiątych A. Szubert zaczął także w terenie stosować nową technikę wykonywania zdjęć, nazywaną suchą płytą. W tym też czasie wprowadził do sprzedaży zdjęcia tatrzańskie w formacie gabinetowym (ok. 16×10,5 cm) naklejane na kartoniki firmowe i opisywane ręcznie czerwonym atramentem.

Ważnym, chociaż mało znanym wydarzeniem w dziejach fotografii tatrzańskiej było wydanie w 1879 r. pierwszej fotografii tatrzańskiej techniką światłodruku (albertotypii)⁴¹. Autorem zdjęcia przedstawiającego słynne Wodospady Zimnej Wody (ryc. 7), a także wykonawcą druku był znakomity fotograf tatrzański Károly Divald (1830–1897), właściciel atelier i drukarni w Preszowie. W Tatrach fotografował już na początku lat siedemdziesiątych XIX w. Chętnie zdejmował pejzaże tatrzańskie ze stawami i potokami oraz wnętrza tatrzańskich dolin. Dokumentował również rozwój turystyki tatrzańskiej i pierwsze powstające w górach obiekty służące turystom. Od roku 1873 wydawał autorskie teki-albumy zawierające po 30 lub 40 fotografii naklejanych na ozdobne kartony. Albumy te wytwarzano w formacie „czwórki”, a później także gabinetowym i rzadziej wizytowym. Zdjęcia Divalda w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. często reprodukowano w formie drzeworytów w rozmaitych czasopismach ilustrowanych ukazujących się na Węgrzech, a także w książkach i przewodnikach po Tatrach. Na Podtatrzu działało kilka filii jego zakładu (m.in. w Starym Smokowcu), a jego zdjęcia i albumy były dostępne w wielu miejscowościach, nawet w Budapeszcie. Fotografiami, a także wydawaniem albumów zajmowali się również synowie Divalda.

W ostatnich dniach sierpnia 1879 r. Zakopane odwiedził gość z Francji, podróżnik i etnograf Gustave Le Bon (1841–1931). Był pierwszym fotografem amatorem, który zdejmował Tatry i Zakopane przy użyciu suchej kliszy. Jego zaledwie kilkudniowy pobyt pod Tatrami odegrał istotną rolę w dziejach fotografii tatrzańskiej⁴². Jako pierwszy docenił walory widokowe Gubałówki, skąd fotografował Zakopane i Tatry. Był również twórcą jednego z pierwszych widoków panoramicznych Tatr Wysokich, *Panorama Tatr w Dolinie Białej Wody*⁴³. Zdjęcie to wykonał z nieznanego dotąd fotografom znakomitego

⁴¹ Fotografia *Grosser Wasserfall in der Kohlbach* ukazała się jako odrębna ilustracja załączona do VI rocznika Węgierskiego Towarzystwa Karpackiego („Jahrbuch des Ungarischen Karpaten Veraines”, 6. Késmárk 1879).

⁴² Wiesław Siarzewski, *Gustave Le Bon. Zapomniany podróżnik tatrzański*, [w:] *Gustave Le Bon. Francuz w Tatrach. Wycieczka antropologiczna w r. 1879*, Zakopane 2009, s. 5–15.

⁴³ Wydana jako załącznik do pracy G. Le Bon, *De Moscou aux monts Tatras, étude sur la formation actuelle d'une race*, Bulletin de la Société de Géographie, Paris 1881, vol. 2.

punktu widokowego Gęsiej Szyi (ryc. 8). Sporo uwagi poświęcał również fotografowaniu tzw. typów ludowych, co później przyniosło mu miano jednego z pionierów fotografii etnograficznej na świecie. Na pożegnanie z Zakopanem G. Le Bon otrzymał od członków Towarzystwa Tatrzańskiego album z 12 fotografiami A. Szuberta. Zdjęcia te, jak również fotografie wykonane przez podróżnika w Tatrach i Zakopanem zostały opublikowane jeszcze w formie drzeworytów w relacji *Wycieczka antropologiczna w Tatry w 1879 r.*, publikowanej w wydawnictwach francuskich, niemieckich, holenderskich oraz w prasie polskiej⁴⁴. Te bogato ilustrowane publikacje zwróciły uwagę na istnienie w środku Europy obszaru interesującego turystycznie i naukowo.

Inne zadanie oczekiwało w Zakopanem na sprowadzonego tu w lecie 1881 r. fotografa Karola Dutkiewicza, syna Meletiusa. Miał on utrwalić opóźnione o rok obchody 60. rocznicy urodzin T. Chałubińskiego, zorganizowane przez miejscową społeczność. Oprócz gości na przyjęciu w Kuźnicach fotograf utrwalał na kliszach także znane osoby, m.in. ks. Józefa Stolarczyka (w trzech pozach), Sabałę, przewodników i zakopiańskie oraz tatrzańskie pejzaże. Zdjęcia robił na suchej płycie i być może dlatego Jubilat dosyć długo musiał czekać na zamówione fotografie. Właścicielem większej kolekcji zdjęć wykonanych w czasie uroczystości w Zakopanem był prawdopodobnie przyjaciel i współpracownik Chałubińskiego, lekarz Ignacy Baranowski. W jego posiadaniu znajdowała się skórzana teka z napisem *Wspomnienia z Tatr* i inicjałami I.B. zawierająca 37 fotografii wykonanych przez Dutkiewicza. Teeka ta i reprodukcja czterech znajdujących się w niej fotografii znana jest tylko z opisu publikowanego przez jej późniejszego właściciela⁴⁵. Tatrzańskie fotografie K. Dutkiewicza sporadycznie można spotkać w różnych zbiorach. Najstarsze, naklejone na nie najlepszej jakości karton zwykle nie były sygnowane. Później niektóre zdjęcia, zwłaszcza portretowe, odbijał on kilkakrotnie z tych samych klisz i naklejał na rozmaite kartony firmowe. Zdarza się, że na tekturkach odnotowany był rok wykonania zdjęcia, ale nie negatywu, lecz kopii. Z tego powodu w literaturze można znaleźć informacje sugerujące, że fotograf bywał w Zakopanem kilkakrotnie w latach osiemdziesiątych XIX w. Do bardziej znanych zdjęć Dutkiewicza z 1881 r. należy często reprodukowany portret ks. J. Stolarczyka, znajdujący się w zbiorach Muzeum Tatrzańskiego.

Warto też wspomnieć o pierwszych fotografach zakopiańskich. Jednym z nich był Antoni Święch, absolwent pierwszego rocznika zakopiańskiej szkoły przemysłu drzewnego, snycerz, który 18 sierpnia 1884 r. fotografował nauczycieli w tużurkach i melonikach na wycieczce w Tatry. Później dokumentował działalność szkoły. Fotografował prace ucz-

⁴⁴ Gustave Le Bon, *Excursion anthropologique aux monts Tatras*, Le Tour du Monde, Paris 1881, nr 1048, s. 81–96; nr 1049, s. 97–112; także: *Ein anthropologischer Ausflug in die Tatra*. Globus, Braunschweig 1881, Bd. XL, nr 14, s. 209–214; nr 15, s. 225–231; nr 16, s. 241–247; także: *Een uitstapje naar het Tatragebergte*. De Aarde en haar Volken, Jrg. 20, 1884, s. 137–155; także: *Francuz w Tatrach*. Wycieczka antropologiczna w r. 1879, „Wędrowiec” 1887, nr 15, s. 179–180; nr 16, s. 191–193; nr 17, s. 197–198; nr 18, s. 215–216; nr 19, s. 227–228; nr 20, s. 234–235.

⁴⁵ Bolesław Orlewicz, *Karol Dutkiewicz, nieznanany fotograf tatrzański*, „Wierchy” 1971, nr 40, s. 180–186.

TATRY.



Wydawnictwo Kraków

Wydanie: Kraków, 1889 r.

Morskie Oko (Białe Jezioro)
WIDOK I.

9

25

10



9 Morskie Oko. Fot. J. Glogowski dla zakładu S. Bizańskiego w 1889 r. Ze zbiorów ODT-TPN

10 Karta tytułowa albumu *Widoki z Tatr w fotografiach S. Bizańskiego w Krakowie*, wydane ok. 1901 r. Ze zbiorów ODT-TPN

niów i nauczycieli, zajęcia w pracowniach, uroczystości szkolne i wyjazdy zagraniczne. Na swoich zdjęciach utrzymał także m.in. budowę kościoła na Krupówkach i rzeźbione w szkole ołtarze, a także obiekty budowane w stylu zakopiańskim.

W 1885 r. na zaproszenie W. Eljasza przyjechał do Zakopanego jego przyjaciel, Stanisław Bizański (1846–1890), zawodowy fotograf z Krakowa, uznawany powszechnie za jednego z najlepszych fotografów tatrzańskich. W czasie krótkiego pobytu pod Tatrami fotografował sceny rodzajowe i przewodników tatrzańskich w plenerze. Ustalono, że wykonał wtedy 15 zdjęć, wśród których znalazły się dwa pejzaże: *Giewont. Widok z Krupówek* i widok na Tatry ze Starej Polany⁴⁶. Nie odnaleziono innych zdjęć S. Bizańskiego zrobionych wtedy w Tatrach. Pejzaży górskich nie fotografował również później, przykuty do łóżka nieuleczalną chorobą. W tym czasie zakład fotograficzny Bizańskiego prowadziła jego żona Maria.

W okresie od 19 do 31 sierpnia 1889 r. Tatry fotografował zatrudniony przez zakład Bizańskiego zawodowy fotograf z Krakowa, Józef Głogowski. Zdjęcia w plenerze wykonywał według „scenariusza” przygotowanego przez W. Eljasza, który towarzyszył fotografowi w czasie pracy w terenie i dzięki temu został utrwalony na wielu kliszach. Fotografie wykonano w czasie kilku wycieczek w góry. Najpierw na trasie z Zakopanego na Halę Gąsienicową, a następnie przez Zawrat i Dolinę Pięciu Stawów Polskich do Morskiego Oka (ryc. 9) i w drodze powrotnej na Polanie Białej Wody i Rusinowej. W czasie tej wyprawy po raz pierwszy fotografowano w Dolinie Rostoki wodospady, zwane obecnie Wodogrzmotami Mickiewicza. W kolejnych dniach Głogowski fotografował pejzaże w Dolinie Kościeliskiej, Strążyskiej, Białego, Za Bramką i w Małej Łące. Przez dwa dni portretował także w plenerze przewodników tatrzańskich, według zasady: przewodnicy I klasy pojedynczo, II i III klasy w grupach, a fotografowani już w 1885 r. zdejmowani byli w pozycji siedzącej. W czasie 11 dni zdjęciowych Głogowski wykonał 69 zdjęć pejzażowych aparatem dużego formatu oraz 18 portretów w formacie gabinetowym, na których utrzymał 26 osób⁴⁷.

Zdjęcia Głogowskiego naklejone na kartony firmowe S. Bizańskiego sprzedawano pojedynczo i w formie tek-albumów. Teki w formacie „czwórki” zawierające po 12 pejzaży pojawiły się w sprzedaży pod koniec 1890 r., już po śmierci S. Bizańskiego. Piętnaście z nich ukazało się także w kilku seriach „widoków tatrzańskich” wydawanych techniką heliograviury przez Towarzystwo Tatrzańskie, gdzie jako autora fotografii podano nazwisko właściciela zakładu, S. Bizańskiego⁴⁸.

⁴⁶ Wiesław Siarzewski, *Zdjęcia Zakopanego i Tatr z pracowni Stanisława Bizańskiego w Krakowie*, „Dagerotyp” 2011, nr 20, s. 31–33.

⁴⁷ Tamże, s. 36–39.

⁴⁸ W. Siarzewski, *Zdjęcia Zakopanego...*, dz. cyt., s. 40.



11

11 Widok ze Świnicy w stronę Koziego Wierchu (fragment panoramy). Fot. Z. W. Jaworski, 1895 r. Heliograviura wydana przez Towarzystwo Tatrzańskie w 1900 r. Ze zbiorów ODT-TPN

12 Pierwsza na ziemiach polskich ilustrowana karta pocztowa o tematyce tatrzańskiej wydana przez Bazar Zakopiański K. Bauma w 1895 r. Fot. A. Szubert. Ze zbiorów ODT-TPN

27



12

Wspomniane „widoki tatrzańskie”, lub jak je czasem określano „widoki z Karpat”, wydawane przez Towarzystwo Tatrzańskie w latach 1889–1906, tworzyły pierwszy album z wysokiej jakości heliografiowymi reprodukcjami fotografii z Tatr, Pienin i Karpat Wschodnich, drukowany w Wiedniu w zakładzie Richarda Paulussena w nakładzie ok. 4000 egzemplarzy. Było to wydawnictwo luksusowe i o dużym, jak na ówczesne zapotrzebowanie, nakładzie, ale przeznaczone tylko dla członków Towarzystwa Tatrzańkiego jako premia za przynależność do organizacji i opłacanie składek. Wśród 76 opublikowanych w albumie fotografii autorem 34 był A. Szubert (25 zdjęć tatrzańskich i 9 z Pienin), a 24 zakład S. Bizańskiego i jego syn Władysław (5 zdjęć) (ryc. 11).

W 1890 r. Tatry i Zakopane zaczął samodzielnie fotografować wspomniany kilkakrotnie artysta malarz Walery Eljasz-Radzikowski (1840–1905). I chociaż nadal bardziej cenił twórczość malarską, to przez kilkanaście lat pracy z aparatem wykonał ponad 1100 zdjęć o tematyce tatrzańskiej – nie tylko szkiców do swoich obrazów, ale i wielu unikatowych dokumentów z epoki, często publikowanych w rozmaitych pracach dotyczących m.in. turystyki tatrzańskiej z przełomu XIX i XX wieku.

Eljasz doskonalił swoje umiejętności fotograficzne, korzystając z pomocy specjalistów zatrudnionych w działającej sezonowo zakopiańskiej filii zakładu S. Bizańskiego, która rozpoczęła działalność w 1891 r. Zakład mieścił się przy ulicy Nowotarskiej „naprzeciw Łukaszówki”, a wśród oferowanych usług było „fotografowanie grup i pojedynczych osób w atrakcyjnych widokowo miejscach w Tatrach, po wcześniejszym uzgodnieniu”. Firma świadczyła również inne usługi. Portretowano gości i rzadziej mieszkańców Zakopanego, zwykle przewodników, którzy chętnie pojawiali się u fotografa. Tu też można było nabyć zdjęcia znanych osób i przewodników oraz widoki z Tatr i Zakopanego sprzedawane pojedynczo lub w tekach-albumach w różnych formatach.

Rozwój techniki druku sprawił, że na początku lat dziewięćdziesiątych XIX w. coraz częściej pojawiają się w rozmaitych publikacjach, zwłaszcza przewodnikach i informatorach, reprodukcje zdjęć tatrzańskich. Początkowo były to fotografie A. Szuberta i S. Bizańskiego⁴⁹.

Zapotrzebowanie na fotografie, zwłaszcza aktualne, szybko rosło, szczególnie że pojawiła się nowa forma ich publikacji. Po fotografie coraz częściej sięgali wydawcy ilustrowanych kart pocztowych. Rozpoczął się złoty okres pocztówki.

Na początku lipca 1895 r. w sklepie Bazar Zakopiański Kamila Bauma w Zakopanem pojawiła się pierwsza wydana na ziemiach polskich ilustrowana karta pocztowa o tematyce tatrzańskiej. Technika światłodruku reprodukowano na niej pięć miniaturowej wielkości fotografii z Tatr i Zakopanego, i chociaż na karcie nie uwidoczniiono autora fotografii, znawcy poznali, że wykonał je A. Szubert (ryc. 12). Pocztówki Bauma niebawem znalazły

⁴⁹ np. Grzegorz Smólski, *Przewodnik ilustrowany po cesarsko królewskich austriackich kolejach państwowych*, Wiedeń [1893]. W przewodniku zamieszczono kilka fotografii A. Szuberta z Pienin i Szczawnicy oraz S. Bizańskiego z Zakopanego.

13



13 Panorama ze Świnicy. Fot. Z. W. Jaworski, 1895 r. Pocztówka wyd. J.K. Fischer, Kraków, ok. 1900 r.

14 Na Orlej Perci. Fot. S. Zdyb, ok. 1911 r. Fotopocztówka Księgarni Podhalańskiej w Zakopanem, ok. 1914 r.

29

14



swoich nabywców i przeszły obieg pocztowy. Za najstarszą uważana jest karta wysłana 17 lipca 1895 r.⁵⁰ Kilka lat później, ok. 1898 r., A. Szubert wydał własnym nakładem kilka pocztówek ze swoimi zdjęciami.

Postęp w fotografii, a przede wszystkim lżejsze i łatwiejsze w obsłudze aparaty sprawiły, że w Tatrach coraz częściej fotografowali i amatorzy, i profesjonalści.

W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych w szczytowych partiach Tatr fotografowali spokrewnieni ze sobą Jan Józef Fischer i Zygmunt Władysław Jaworski, obaj z Krakowa. Zdjęcia Fischera od 1898 r. były reprodukowane na pocztówkach (ryc. 13), a wykonaną we wrześniu 1895 r. przez Jaworskiego panoramę ze Świnicy (składającą się z trzech zdjęć w formacie ok. 12,5 × 16 cm) reprodukowano na potrójnie składanej pocztówce wydanej przez J.F. Fischera w 1900 r.⁵¹

W tym też czasie w Tatrach często bywali synowie S. Bizańskiego, Władysław i Kazimierz, którzy fotografowali pejzaże w czasie wysokogórskich wycieczek i wypraw taternickich. Zdjęcia te, cieszące się sporym zainteresowaniem, były sprzedawane w zakopiańskiej filii zakładu. Po likwidacji pracowni w Krakowie w 1899 r. zakład fotografii artystycznej S. Bizańskiego w Zakopanem prowadzony przez Władysława wydał ok. 1900 r. pierwszą serię pocztówek z widokami, a w lecie 1900 r. 20-zdjęciowy album *Widoki z Tatr*, drukowany techniką heliograviury. Wprowadzony wtedy do sprzedaży album-teka *Widoki z Tatr w fotografiach S. Bizańskiego*, zawierający 60 zdjęć naklejonych na kartony (wykonane w większości przez Głogowskiego), nie cieszył się zainteresowaniem wśród klientów⁵² (ryc. 10).

Na przełomie XIX i XX w. fotografią i wydawaniem kart pocztowych trudniło się w Zakopanem wiele osób. Do znaczących producentów pocztówek należał m.in. Jan Józef Komendziński, kupiec z Drezna osiadły w Zakopanem w 1895 r., który na kartach pocztowych reprodukował wykonywane przez siebie zdjęcia. Kolejny to Józef Ciszewski, właściciel sklepu z artykułami papierniczymi, fotograf amator, jeden z największych wydawców pocztówek tatrzańskich, jeden z pierwszych, którzy reprodukowali fotografie oraz obrazy i rysunki W. Eljasza, także wydawca zdjęć innych fotografów amatorów (np. taterników) i zawodowców, m.in. fotografa Juliusza Mienia, który w Zakopanem prowadził od 1895 r. filię krakowskiego zakładu fotograficznego. Znaczącym wydawcą pocztówek z Tatr, Podhala i Zakopanego był zawodowy fotograf Józef Ryś mieszkający w Zakopanem od 1895 r., który wydawał zdjęcia własne i innych autorów.

Określone przez urzędy pocztowe ograniczenia formy i sposobu użytkowania dopuszczonych do obiegu ilustrowanych kart pocztowych były na początku XX w. stopniowo

⁵⁰ Ryszard Bogdziewicz, *Schroniska górskie od Beskidu Śląskiego do Czarnohory w latach 1874–1945*, Lublin 2012, s. 11.

⁵¹ Adam Czarnowski, *Jan Józef Fischer i Zygmunt Władysław Jaworski. Przyczynek do historii fotografii amatorskiej przełomu XIX i XX wieku*, „Dagerotyp” 2002, nr 11, s. 6–7.

⁵² W. Siarzewski, *Zdjęcia Zakopanego...*, dz. cyt., s. 48–51.

łagodzone. W tym też czasie producenci papierów fotograficznych zaczęli zaopatrywać swoje produkty w nadrukowywaną na rewersie liniaturę, która umożliwiała sporządzanie własnych korespondentek ze zdjęciami. Niebawem pojawili się pierwsi producenci tzw. fotopocztówek, których produkcja i dystrybucja na wielką skalę rozpoczęła się w Zakopanem jeszcze przed pierwszą wojną światową. Niestety jakość tych popularnych pocztówek, produkowanych przez wielu fotoamatorów, często odbiegała od standardów obowiązujących w zakładach fotograficznych i wyspecjalizowanych wydawnictwach.

Największym producentem fotopocztówek w Zakopanem przed pierwszą wojną światową była firma Tatry, działająca od 1908 r., której produkcję kontynuowała później Księgarnia Podhalańska (ryc. 14). Indywidualnymi producentami niezłej jakości pocztówek fotograficznych w okresie międzywojennym były firmy Jahema Jana i Heleny Małachowskich, Watra Józefa Oppenheima oraz firma Tadeusza i Stefana Zwolińskich.

RESUMÉ

Dagerotypia, metoda zachytávania obrazov kreslených svetlom, bez záujmu ponúkajúca svetu francúzskej Akadémie vied v r. 1839, zahájila rozvoj fotografie.

Na konci 50. rokov 19. stor. sa v Zakopanom objavili prví fotografi. Používali techniku mokrého procesu. K pionierom tatranskej fotografie sa zaraďujú W. Rzewuski, M. Olszyński a M. Dutkiewicz. Doteraz sa zachovalo len málo nimi zhotovených fotografií. K unikátom patrí Rzewuského stereoskopická fotografia zhotovená v r. 1861. Známejšie sú drevoryty zhotovené na základe jeho diel, publikované v ilustrovanej tlači v rokoch 1860–1864.

Autorom prvého albumu s tatranskými fotografiami sa stal nemecký fotograf H. W. Vogel, ktorý v Zakopanom a Tatrách fotografoval v r. 1871. Autori mnohých vydaní albumov s tatranskou tematikou boli najslávnejšími fotografmi Tatier v 19. stor. – K. Divald z Prešova a A. Szubert z Krakova. Nimi zhotovené fotografie boli v 70. a 80. rokoch 19. stor. publikované ešte technikou drevorytu v ilustrovaných časopisoch, sprievodcoch a knižkách, podieľajúcich sa na popularizácii informácií o Tatrách. K. Divald ako prvý v r. 1879 vytlačil jednu zo svojich snímok metódou svetlotlače (albertotypia).

Na konci 80. rokov 19. stor. začínajú tatranskí fotografi používať suché dosky. Jedným z prvých bol Francúz G. le Bon a z poľských fotografov K. Dutkiewicz v r. 1881.

V r. 1885 žil v Zakopanom krakovský fotograf S. Bizański. O niekoľko rokov neskôr sa snímky z jeho ateliéru zhotovené tu zamestnanými fotografmi a neskôr Bizańského synmi tešili veľkému úspechu medzi čím ďalej početnejšími návštevníkmi, žijúcimi v Zakopanem.

Prelomom vo využívaní fotografie sa stalo zahájenie výroby ilustrovaných pohľadníc. Prvé pohľadnice s tatranskou tematikou, na ktorých bolo reprodukováných päť Szubertových snímok, sa v Zakopanom objavili v predaji v júli 1895. Ich vydavateľom bol Bazar

Zakopiański K. Bauma. Na konci 19. stor. sa výrobe pohľadníc venovalo už niekoľko vydavateľov v Zakopanom aj v mnohých iných regiónoch Poľska.

Zmiernením noriem, ktoré obmedzovali vzhľad ilustrovaných pohľadníc povolo-
ných pre poštovný obeh umožnilo zahájiť výrobu fotopohľadníc. Najskôr ich produkovali
fotografi, ktorí týmto spôsobom rozmnožovali svoje snímky. Prvé fotopohľadnice začali
prichádzať ku svojim adresátom v prvých rokoch 20. storočia.